

Małgorzata Winiarska

**UDZIAŁ OBYWATELI UNII EUROPEJSKIEJ
W DEBACIE NAD PRZYSZŁOŚCIĄ EUROPY.
ANALIZA EUROPEJSKIEGO FORUM DYSKUSYJNEGO
DEBATE EUROPE**

Przedmiotem niniejszej analizy jest forum Debate Europe, gdyż właśnie w dyskusjach na unijnym forum widoczne jest zainteresowanie obywateli UE wspólnymi, europejskimi sprawami¹. Forum jest również dobrym przykładem na to, jak nowe technologie mogą wpływać na praktykowanie obywatelstwa – internetowe debaty mają szansę na wzmocnienie obywatelskiego nurtu demokracji. Forum także ilustruje, jak zmienia się obywatelstwo europejskie w dobie globalizacji. Rozwój nowych technologii komunikacyjnych i towarzyszące im powstanie nowych form społecznej aktywności sprawiają, że pojęcie obywatelstwa europejskiego nabiera innego, nowego charakteru. Jakościowej i ilościowej analizie zawartości poddałam polską wersję językową wspomnianego forum².

W czerwcu 2005 roku przyjęto na szczycie Rady Europejskiej deklarację w sprawie ratyfikacji traktatu ustanawiającego konstytucję dla Europy, w której do deklaracji wezwano do „okresu refleksji”. Było to konsekwencją negatywnych wyników referendum we Francji (29 maja 2005) i Holandii (1 czerwca 2005) odnośnie do przyjęcia unijnego traktatu konstytucyjnego. „Okres refleksji” to czas, kiedy obywatele Unii mogą zaangażować się we wspólne działania mające na celu zdefiniowanie roli i głównych zadań Unii Europejskiej. Plan D, gdzie „D” oznacza Demokrację, Dialog i Debatę, to wkład Komisji w „okres refleksji”³. Celem tego planu jest wypracowanie wspólnej wizji przyszłości Europy poprzez debaty zarówno europejskie, jak i krajowe, które umożliwią zbieranie opinii i sugestii płynących od obywateli. Zamiarem Komisji Europejskiej jest znalezienie porozumienia w sprawie przyszłego

¹ http://europa.eu.int/Debate_Europe (2 czerwca 2006).

² Przeanalizowanych zostało ok. 90 wypowiedzi (28 maja 2006).

³ *Komunikat Komisji do Rady Parlamentu Europejskiego, Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów. Wkład Komisji w okres refleksji i plany na przyszłość: Plan D dla demokracji, dialogu i debaty* (COM/2005/494 końcowy), Bruksela 2005.

kierunku rozwoju Unii Europejskiej, jak również podniesienie poziomu demokracji w Europie⁴. By wzmocnić dialog społeczny, Komisja Europejska zaproponowała rozmaite inicjatywy, np. ustanowienie Europejskiego Okrągłego Stołu dla Demokracji czy stworzenie sieci Europejskich Ambasadorów Dobrej Woli. W ramach realizacji Planu D Komisja uruchomiła również internetowe forum dyskusyjne o przyszłości Unii Europejskiej, prowadzone w 21 językach UE.

Niewątpliwie fora dyskusyjne są nową formą wyrazu działalności obywatelskiej. Internet otworzył przed obywatelami nowe możliwości, a sieciowe debaty to jedna z nich⁵.

Tradycyjnie obywatele byli biernymi odbiorcami informacji politycznej, czytając gazety, słuchając radia czy oglądając telewizję. [...] byli konsumentami politycznej informacji. Internet wydaje się to wszystko zmieniać, umożliwiając ludziom większe zaangażowanie, *interakcję* ze sferą polityczną⁶.

Teraz obywatele mogą elektronicznie podejmować różnego rodzaju działania w sferze publicznej, działanie na rzecz wspólnego dobra.

Warto w tym miejscu postawić kilka pytań. Czy w debacie europejskiej prowadzonej na forum Debate Europe mogą brać udział wszyscy? Czy można powiedzieć, że forum to jest platformą wymiany opinii czy jedynie dobrym sposobem na prezentację własnych idei? Czy mamy do czynienia z dialogiem, rzeczywistą racjonalną debatą, czy też z wielością prowadzonych obok siebie monologów? Czy jest to merytoryczna wymiana poglądów oparta na argumentach i konkretnych przykładach, czy raczej zbiór emocjonalnych wypowiedzi? Celem mojej analizy jest próba odpowiedzi na powyższe pytania.

Charakter debaty

Internet to nowa forma komunikacji, którą wyróżnia brak linearności i hierarchiczności, stąd mowa o anarchicznym charakterze sieci⁷. Struktura sieci w omawianym kontekście jest niezwykle istotna, gdyż cechy charakterystyczne tego tworu mają wpływ na sposób, w jaki prowadzona jest debata internetowa. „W kontekście politycznego i obywatelskiego wykorzystania Internetu architektura sieci ma [...] istotne znaczenie dla formuły ewentualnej debaty”⁸. Szczególną uwagę chciałabym zwrócić na takie cechy Internetu jak interaktywność oraz anonimowość.

⁴ Por. *Debaty o przyszłości Europy. Dlaczego Plan D?*, wypowiedź komisarz ds. komunikacji i kontaktów z instytucjami M. Wallström, umieszczona na stronie Reprezentacji Komisji Europejskiej w Polsce, <http://www.europa.delpol.pl/index.php?id=pland&samSession=8e51a13c9727001663c574aa356e5d81> (29 marca 2006).

⁵ Inne możliwości to m.in.: czerpanie informacji z witryn partii politycznych, chaty z politykami, grupy dyskusyjne związane z kwestiami publicznymi i politycznymi, elektroniczna administracja (wypełnianie formularzy online) czy w końcu elektroniczne głosowanie w wyborach.

⁶ J. Street, *Mass Media, Politics and Democracy*, New York 2001, s. 212.

⁷ Por. A. Rothert, *Technologia i demokracja*, [w:] *Demokracja a nowe środki komunikacji społecznej*, red. J. Adamowski, Warszawa 2004, s. 43.

⁸ L. Porębski, *Elektroniczne oblicze polityki. Demokracja, państwo, instytucje polityczne w okresie rewolucji informacyjnej*, Kraków 2001, s. 59.

Uczestnicy procesów komunikacyjnych w sieci biorą aktywny udział w komunikacji – odgrywają nie tylko rolę odbiorców, ale także dostarczycieli informacji. Na znaczenie tej cechy zwraca uwagę wielu autorów.

Najważniejszą zapewne kwestią jest ta, że internauta za pośrednictwem dobrze zredagowanej strony może stać się uczestnikiem dialogu [...] W internecie istnieje możliwość nadania przez polityka sygnału typu: porozmawiajmy – sygnału, który wytwarza więzi personalne [...] [Internet] stwarza szansę zaistnienia specjalnego, wielostronnego podmiotu dialogu⁹.

Natomiast anonimowość w sieci zapewnia równość pomiędzy poszczególnymi uczestnikami debaty. Wydawać by się mogło, że w Internecie usunięciu ulegają podstawowe bariery udziału osób, grup marginalizowanych czy też dyskryminowanych, a to prowadziłyby do „egalitaryzacji” całego procesu komunikowania¹⁰. Jednakże ta sama anonimowość sprawia, że internauci niczym nieskrępowani nie czują się odpowiedzialni za swoje działania. Ich wypowiedzi nie mają charakteru merytorycznego i nie przyczyniają się do ogólnej dyskusji, tym samym jakość debaty znacznie się obniża.

W świetle dokonanej analizy można powiedzieć, że prowadzona debata o przyszłości Unii jest merytoryczna. Spowodowane jest to w dużej mierze tym, iż forum jest moderowane, a jego tematyka zawężona jest do problematyki europejskiej. Ważne jest tutaj geograficzne zakorzenienie użytkowników platformy Debate Europe. Na forum omawiane są sprawy istotne dla społeczności europejskiej.

Warto podkreślić, że grupy dyskusyjne mają zróżnicowany charakter. Można tu wymienić np. otwarte listy *usenet newsgroups* (aplikacja sieciowa stworzona w 1979 roku) lub też grupy dyskusyjne, których funkcjonowanie oparte jest na poczcie elektronicznej. Te ostatnie zarządzane są przez konkretną osobę (moderatora) oraz posiadają jasno sprecyzowany zespół reguł kierujących ich funkcjonowaniem. Wypowiedzi w debatach na moderowanych listach dyskusyjnych, w przeciwieństwie do otwartych list *usenet newsgroups*, powinny być podpisane przynajmniej imieniem, zawierać adres elektroniczny nadawcy czy też podawać miasto zamieszkania.

Próby ukrycia tożsamości mogą skończyć się interwencją zarządzającego listą, a za nieprzestrzeganie ustalonych reguł możliwe jest nawet administracyjne wykluczenie z uczestnictwa¹¹.

Reguły te, choć w pewien sposób modyfikują wolną, niczym nieskrępowaną przestrzeń Internetu, pozwalają na podniesienie jakości dyskursu sieciowego. Jak wykazują badania, uczestnicy moderowanej listy dyskusyjnej regularnie lub dość regularnie czytają zawartość listy. Widoczne jest to w stosunkowo częstych dyskusjach

⁹ E. Pietrzyk-Zieniewicz, *Polityka w Internecie – populizm jako konsekwencja zaburzeń dialogu*, [w:] *Demokracja a nowe środki komunikacji...*, s. 27.

¹⁰ Por. L. Porębski, *op. cit.*, s. 58 – kluczowe kategorie charakteryzujące internetową wizję sfery publicznej (topografia, zawartość tematyczna, równy dostęp, architektura sieci i dyskursywność); A. Wilhelm, *Democracy in the Digital Age. Challenges to Political Life in Cyberspace*, New York 2000.

¹¹ L. Porębski, *op. cit.*, s. 61-62.

prowadzonych wokół konkretnych wypowiedzi i dużej liczbie wypowiedzi, do których wprost odnoszą się kolejni zabierający głos¹².

Forum Debate Europe należy do grup dyskusyjnych zarządzanych przez moderatora. Wysyłając swoją wypowiedź, należy podać dane dotyczące autora (wpisać imię lub/i nazwisko bądź też pseudonim), adres poczty elektronicznej, język (podany jest język polski), kraj pochodzenia (należy wybrać z listy podanych państw), miasto pochodzenia (należy wpisać), zawód (należy wybrać z podanej listy: kadra kierownicza, inny pracownik, robotnik, osoba niepracująca zajmująca się domem, osoba pracująca na własny rachunek, rzemieślnik, rolnik, pracownik mediów, student, pracownik naukowy, pracownik sfery budżetowej, pracownik administracji na szczeblu lokalnym/regionalnym, osoba poszukująca pracy, emeryt i inni), płeć, wiek (podane są przedziały wiekowe: poniżej 18 lat, 18-24, 25-44, 45-64, powyżej 65 lat) oraz wpisać temat wysyłanej wiadomości. By wypowiedź została zamieszczona na forum, konieczne jest podanie imienia bądź nazwiska, ujawnienie pozostałych danych nie jest obligatoryjne.

Jak pisze L. Porębski:

badacz zajmujący się teorią władzy i teorią polityki, analizujący konsekwencje rozwoju Internetu i innych nowych technologii informacyjnych dla głównych sfer życia politycznego – wydaje się, że podstawowa przyczyna różnicy w obrazie dyskusji grup typu *usenet* i moderowanych list dyskusyjnych leży w konkretnym geograficznym zakorzenieniu społeczności użytkowników.

W efekcie dyskusje dotyczą głównie bardzo konkretnych spraw istotnych dla lokalnych społeczności, a nie ogólnych kontrowersji ideowych. Dla wszystkich uczestników dyskusji poruszane kwestie są równie znane, bo są częścią ich wspólnego doświadczenia i codziennego środowiska. W efekcie znacznie wyższa „merytoryczność” debaty i poczucie mówienia o tym samym, choć niekoniecznie w ten sam sposób¹³.

Poruszana na unijnym forum Debate Europe problematyka dotyczy określonego geograficznie obszaru, jednak terytorium, którego dotyczy debata, nie jest precyzyjnie zdefiniowane – może być tu mowa o obecnym lub przyszłym obszarze Unii Europejskiej, jak również całym kontynencie, a jak wiadomo, granice Europy są płynne i zależą od interpretacji¹⁴. Również tematyka forum jest różnorodna – dyskusowane są tam zarówno konkretne rozwiązania dla konkretnych problemów, jak i bardzo ogólne idee.

Internetowe fora dyskusyjne, takie jak Debate Europe, są miejscem wolnej wymiany idei, gdzie podejmuje się kluczowe kwestie polityczne i problemy istotne z punktu widzenia dobra wspólnego. Można powiedzieć, że w jakimś sensie przyczyniają się do budowy europejskiej sfery publicznej. Jednak publiczna debata to

¹² Zob. przeprowadzoną przez L. Dahlberga (*Extending the Public Sphere through Cyberspace. The Case of Minnesota E-Democracy*, 2001, http://www.firstmonday.dk/issues/issue6_3/dahlberg/index.html) analizę dyskusyjnej funkcjonującej przy obywatelskiej inicjatywie sieciowej *Minnesota Electronic Democracy Project (Minnesota E-Democracy)*, która opisana jest, podobnie jak inne inicjatywy budowy struktur sieciowego społeczeństwa obywatelskiego – Cyfrowe Miasto w Amsterdamie – *De Digitale Stad* – oraz Publiczna Sieć Elektroniczna w Santa Monica *Public Electronic Network*, [w:] L. Porębski, *op. cit.*, s. 61-62 i 108-116.

¹³ *Ibidem*, s. 62.

¹⁴ Zob. N. Davies, *Europa*, Kraków 1998, s. 31 i nast.; G. Delanty, *Odkrywanie Europy*, przeł. R. Włodek, Warszawa-Kraków 1999, s. 171 i nast.; K. Pomian, *Europa i jej narody*, Gdańsk 2004, s.239 i nast.

przede wszystkim poddawanie indywidualnych opinii pod racjonalną i krytyczną ocenę innych. Czy omawiana debata publiczna oparta jest na wzajemnym przekonywaniu się o racjach? Analiza forum daje pozytywną odpowiedź. Dyskusja prowadzona na forum europejskim charakteryzuje się stosunkowo dużą racjonalnością. Jej uczestnicy w większości starają się uzasadniać zajmowane stanowisko, generalnie ich wypowiedzi są przemyślane i zawierają dość dobrą argumentację¹⁵. W przypadku unijnego forum można mówić również o dialogu – jego uczestnicy konfrontują własne przekonania na temat Europy. Można mówić o otwartości uczestników debaty na argumenty innych i chęci brania ich pod uwagę w formułowaniu własnego stanowiska. Aż 55,4 proc. wszystkich wysłanych wiadomości miało formę odpowiedzi na wcześniejsze wypowiedzi. Dla porównania, w przypadku otwartych, niemoderowanych grup dyskusyjnych (*usenet newsgroups*) to mniej niż 20 proc.¹⁶ Co ciekawe, europejska debata to głównie dialog między obywatelami Unii. Prawie bez odpowiedzi pozostają wiadomości wysyłane przez pracowników struktur unijnych – moderatora bądź też pracowników Komisji Europejskiej.

Uczestnicy debaty

Dokonana analiza wskazuje na kilka tendencji. Po pierwsze, uczestnikami europejskiego forum dyskusyjnego są w przeważającej mierze mężczyźni (kobiety stanowią jedynie 23 proc. biorących udział w debacie), po drugie, są to osoby z wyższym wykształceniem, aktywne zawodowo (często osoby należące do kadry kierowniczej czy też pracujące na własny rachunek) oraz po trzecie, osoby w przedziale wiekowym od 25 do 44 roku życia. Wyniki te pokrywają się z profilem użytkowników Internetu w wielu innych badaniach. Oczywiście ogromne znaczenie ma w tym kontekście kwestia dostępu do Internetu, jak również wiedza o nowych technologiach, w tym przede wszystkim umiejętność korzystania z komputera.

Jak pokazują statystyki, w Polsce w 2005 roku dostęp do Internetu w domu posiadało 30 proc. obywateli (trzy lata wcześniej było to tylko 11 proc.)¹⁷. Zarówno dane z badań Polskiego Generalnego Sondażu Społecznego (PGSS), jak i Diagnozy Społecznej wskazują na to, iż w Polsce w przeważającej większości z nowych mediów korzystają warstwy średnie i wyższe¹⁸. Około 40 proc. Polaków chce mieć dostęp do Internetu, jednak nie może sobie na to pozwolić ze względów finansowych¹⁹.

¹⁵ Por. badania empiryczne A. Wilhelma (1999) oraz L. Dahlberga (2001) cyt. przez L. Porębskiego, *op. cit.*, s. 61.

¹⁶ Badania A. Wilhelma przeprowadzone na ok. 60 grupach dyskusyjnych poświęconych problematyce politycznej [za:] *ibidem*, s. 60.

¹⁷ *The Level of Internet Access – Households*, Luxembourg 2005.

¹⁸ *Polski Generalny Sondaż Społeczny. Struktura skumulowanych wyników badań 1992-2002*, Instytut Studiów Społecznych, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2004; *Diagnoza Społeczna. Warunki i jakość życia Polaków 2000, 2003, 2005*, Warszawa 2006.

¹⁹ Por. R. Szarfenberg, *Polityka społeczna i nowe media*, [w:] *Demokracja a nowe środki komunikacji...*, s. 73.

Wysokie koszty podłączenia i użytkowania Internetu stanowią naturalną barierę dostępu do Sieci dla ludności. Przykładem jest Polska, która w 2002 roku była krajem o drugim najwyższym na świecie wskaźniku kosztów dostępu²⁰.

Posiadanie komputerów oraz dostęp do Internetu w Polsce

znajdują się jeszcze na stosunkowo niskim poziomie [...] Jeśli zaś chodzi o stan społecznej świadomości, mentalności ludzi i gotowości do akceptacji pewnych rozwiązań w dziedzinie nowych technologii, to istnieje tu – ogólnie mówiąc – sporo problemów do rozwiązania, aby można było myśleć o upowszechnieniu jakichkolwiek nowych projektów²¹.

Bez akceptacji stosowania nowych technologii komunikacyjnych nie będzie ich upowszechnienia nawet w warunkach zapewnienia fizycznego dostępu. Dopiero gdy Polacy odkryją potencjał Internetu oraz innych nowych środków komunikowania i zaczną je w pełni wykorzystywać, będzie można mówić o upowszechnieniu nowych technologii i istnieniu społeczeństwa informacyjnego w Polsce. Wnioskiem, który może budzić optymizm, jest to, że choć pod względem dostępu do Internetu jesteśmy poniżej średniej unijnej (48 proc.), to pod względem liczby wypowiedzi polska wersja debaty europejskiej plasuje się ponad połową skali wszystkich wersji językowych.

Tabela. 21 wersji językowych Europejskiego Forum Dyskusyjnego Debate Europe

| Język | Liczba wypowiedzi na temat <i>Ekonomiczno-społeczny rozwój Europy</i> | Liczba wypowiedzi na temat <i>Poszukiwanie Europy oraz zadania UE</i> | Liczba wypowiedzi na temat <i>Granice Europy oraz jej rola w świecie</i> | Liczba wszystkich wypowiedzi |
|-------------|---|---|--|------------------------------|
| estoński | 0 | 2 | 1 | 3 |
| maltański | 1 | 4 | 1 | 6 |
| łotewski | 1 | 3 | 4 | 8 |
| litewski | 0 | 8 | 3 | 11 |
| węgierski | 7 | 5 | 3 | 15 |
| duński | 0 | 6 | 9 | 15 |
| słoweński | 3 | 13 | 7 | 23 |
| słowacki | 13 | 16 | 7 | 36 |
| czeski | 12 | 20 | 11 | 43 |
| fiński | 13 | 23 | 10 | 46 |
| polski | 27 | 31 | 30 | 88 |
| grecki | 22 | 29 | 53 | 104 |
| portugalski | 41 | 39 | 56 | 136 |
| szwedzki | 35 | 82 | 39 | 156 |
| włoski | 38 | 79 | 46 | 163 |
| holenderski | 50 | 64 | 55 | 169 |
| hiszpański | 39 | 137 | 48 | 224 |
| kataloński | 39 | 182 | 81 | 302 |
| niemiecki | 303 | 297 | 225 | 825 |
| francuski | 505 | 703 | 793 | 2001 |
| angielski | 1230 | 1803 | 1471 | 4504 |

Źródło: opracowanie własne autora na podstawie [http://europa.eu.int/Debate Europe](http://europa.eu.int/Debate_Europe) (2 czerwca 2006).

²⁰ A. Bógdał-Brzezińska, M. F. Gawrycki, *Rola Internetu wobec procesów demokratyzacji w stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Demokracja a nowe środki komunikacji...*, s. 102.

²¹ M. Gajlewicz, *Demokracja a nowe technologie*, [w:] *Demokracja a nowe środki komunikacji...*, s. 67.

Treść debaty

Z punktu widzenia treści debaty dyskusja na forum ogniskuje się wokół trzech głównych tematów: 1. *Ekonomiczno-społeczny rozwój Europy*, 2. *Poszukiwanie Europy oraz zadania UE* i 3. *Granice Europy oraz jej rola w świecie*. Do najczęściej poruszanych przez polskich internautów tematów z pierwszej grupy (zagadnienia ekonomiczno-społeczne) zaliczyć można debatę o Europie równych szans. Polacy mają poczucie obywatelstwa drugiej kategorii. Chodzi tu o swobodę przepływu ludzi i zatrudnianie Polaków w innych państwach członkowskich UE. Stosunkowo często wspomina się tutaj też o reformie budżetu UE oraz sytuacji rolników w Unii. Ciekawe jest również, że dosyć dużo wypowiadających się na forum Polaków podkreślało znaczenie nowych technologii i wskazywało interesujące rozwiązania dla europejskiej gospodarki. W drugiej grupie tematycznej (poszukiwanie Europy, zadania Unii) dominował problemem wspólnego języka. Pojawiają się też problemy dotyczące wspólnej armii dla Europy oraz stosunkowo liczne głosy popierające wspólną politykę zagraniczną. W trzeciej grupie tematycznej o granicach i roli Europy najgorętsza dyskusja dotyczyła wschodniej granicy Unii – przede wszystkim określenia statusu Rosji, co wynika ze złożonej problematyki stosunków polsko-rosyjskich. W tym kontekście nie dziwi mniejsze zainteresowanie poruszaną na forum kwestią wstąpienia Turcji do UE. We wszystkich trzech kategoriach tematycznych bardzo często pojawiało się porównanie Unii Europejskiej do Stanów Zjednoczonych i określanie jej jako przeciwwagi dla USA.

Zastanawia nieobecność na forum problematyki związanej z unijną konstytucją, mimo iż zdecydowana większość Polaków uważa, że Unii Europejskiej potrzebny jest traktat konstytucyjny²². Stosunkowo mało wypowiedzi dotyczy kontrowersyjnych kwestii, które poruszane były podczas prac Konwentu w sprawie przyszłości Europy. W mediach trwa nieustająca debata nad kompromisem dotyczącym europejskiej konstytucji – wciąż żywa jest dyskusja nad odwołaniem do wartości chrześcijańskich w traktacie czy też spory odnośnie do nicejskiego systemu ważenia głosów w Radzie UE²³. Jednak ta tematyka zdecydowanie pozostaje na uboczu internetowej debaty obywateli Unii Europejskiej.

Konkludując, można powiedzieć, że internetowe debaty prowadzone przez obywateli UE odgrywają znaczącą rolę – zwłaszcza w kontekście deficytu demokracji w Unii oraz oddalania się Brukseli od zwykłego obywatela. Takie dyskusje – jak ta prowadzona na unijnym forum Debate Europe, która jest merytoryczna, racjonalna i przyjmuje formę dialogu – mają szansę na wzmocnienie obywatelskiego nurtu demokracji. Rozwój nowych technologii komunikacyjnych i towarzyszące im powstanie nowych form społecznej aktywności sprawiają, że pojęcie obywatelstwa europejskiego nabiera

²² Por. J. Bielecki, *Konstytucja, ale nie ta*, „Rzeczpospolita”, 25.05.2006, s. 3.

²³ Por. J. Bielecki, A. Słojewska, *Niemcy wracają do korzeni*, „Rzeczpospolita”, 27-28.05.2006, s. 6.

innego, nowego charakteru. Obywatel Unii Europejskiej zawdzięcza nowym technologiom łatwiejszy dostęp do informacji. Dzięki nim może też wpływać na unijne decyzje, wyrażając własne opinie. Internet podnosi również efektywność administracji unijnej oraz zwiększa jawność i przejrzystość. Nowe technologie w znaczący sposób mogą przyczynić się do pełniejszej realizacji zasady subsydiarności. Nie należy też zapominać o charakterze komunikowania w sieci, które przebiega w poprzek granic. Z pewnością nie pozostanie ono bez wpływu na instytucję obywatelstwa europejskiego.

Ważne jest także istnienie grup dyskusyjnych o charakterze mieszanym, których uczestnicy debatują w sieci o sprawach bezpośrednio ich dotyczących. Dzięki połączeniu technicznych możliwości nowych technologii i tradycyjnie rozumianych więzi społecznych grupy te mają największe szanse na odnowienie sfery publicznej²⁴. Stworzenie jednorodnej, globalnej sfery publicznej w Internecie nie jest możliwe, jednak różnorodność i otwartość sieci dają miejsce dla wielu lokalnych sfer publicznych. W ten sposób lokalne sieciowe działanie – internetowa aktywność obywatelska uwarunkowana często konkretną sytuacją – może być prowadzone jednocześnie w kontekście szerszych kwestii globalnych²⁵.

²⁴ Por. L. Porębski, *op. cit.*, s. 62-63.

²⁵ Por. A. Rothert, *Technologia...*, s. 53.